

EWA ŚNIEŻYŃSKA-STOLOT

„POLEN IM ZEITALTER DER JAGIELLONEN 1386–1572”
WYSTAWA JAGIELLONÓW W SCHALLABURGU
(8 MAJA–2 LISTOPADA 1986) I W WARSZAWIE
(MARZEC–CZERWIEC 1987).
WSPOMNIENIE W 30. ROCZNICĘ

Wystawiennictwo jest osobną dziedziną wiedzy, istnieją nawet specjalistyczne studia podyplomowe, a urządzanie wystaw przy obecnych kontaktach międzynarodowych w ramach Unii Europejskiej i wykorzystaniu najnowszych osiągnięć techniki stwarza wszechstronne możliwości. Dlatego warto przypomnieć, jak międzynarodowe wystawy były organizowane trzydzieści lat temu, w zupełnie innych warunkach politycznych, przy – niewyobrażalnym dzisiaj – ograniczeniu środków komunikacji i trudnościach materiałowych.

Renesansowy zamek w Schallaburgu w Dolnej Austrii (ryc. 1), po gruntownej restauracji, od roku 1974 stał się miejscem międzynarodowych wystaw o charakterze naukowym¹. Pierwsza z tych wystaw poświęcona była renesansowi w Austrii, kolejna sztuce węgierskiej czasów Macieja Korwina². W roku 1983 na spotkaniu dr. Włodzimierza Gierłowskiego, dyrektora Instytutu Polskiego w Wiedniu, z dr. Gottfriedem Stanglerem z Wydziału Kultury w rządzie Dolnej Austrii, ten ostatni zaproponował zorganizowanie w zamku w Schallaburgu dużej, kompleksowej ekspozycji sztuki polskiej. Włodzimierz Gierłowski (28.11.1983) zwrócił się w tej sprawie do dr. Franciszka Stolota, wówczas wicedyrektora Muzeum Narodowego w Krakowie do spraw naukowych i oświatowych³. Wkrótce Franciszek Stolot zaproponował

¹ W. Zotti, *Die Baugeschichte der Schallaburg* [w:] *Schloss Schallaburg*, St. Pölten 1975, s. 11–27.

² G. Stangler, *Dokumentation der Ausstellungen 1974–2004. Renaissance in Österreich, 22. Mai bis 14. November 1974* [w:] *Festschrift 30 Jahre Schallaburg Internationales Ausstellungs- und Veranstaltungszentrum des Landes Niederösterreich*, St. Pölten 2004, s. 22–25; idem, *Dokumentation..., Matthias Corvinus und die Renaissance in Ungarn, 8. Mai bis 1. November 1982* [w:] *Festschrift...*, s. 40–43.

³ Pismo w posiadaniu rodziny.

temat wystawy „Polska w okresie Jagiellonów 1386–1572”, kierując się tym, że poprzednie ekspozycje w zamku w Schallaburgu były poświęcone sztuce renesansowej, a ponadto w roku 1986 miało przypadać 600 lat od powołania na tron polski protoplasty tego rodu, litewskiego księcia Jogaiły, czyli Władysława Jagiełły.

Tadeusz Chruścicki, ówczesny dyrektor MNK, po uzgodnieniu z zarządem Muzeów i Ochrony Zabytków Ministerstwa Kultury i Sztuki PRL powołał Franciszka Stolota na komisarza wystawy w okresie od września 1985 do grudnia 1986 r. (3.12.1984), w związku z czym złożył on w ministerstwie (27.02.1985) rezygnację z funkcji wicedyrektora MNK⁴. W październiku 1984 r. wystawa Jagiellonów znalazła się w planach wystawienniczych zamku w Schallaburgu na rok 1986, o czym donosił „AZ Tagblatt für Österreich” (24.10.1984). Podpisanie umowy między ambasadorem PRL w Wiedniu Marianem Krzakiem a przedstawicielami władz Dolnej Austrii Siegfriedem Ludwigiem, premierem rządu⁵, i Leopoldem Grünzweigiem z Wydziału Kultury⁶ w sprawie zorganizowania w zamku w Schallaburgu wystawy Jagiellonów miało miejsce w maju 1985 r., jak donosił wychodzący w Wiedniu „Diplomatic Correspondence International Magazine for Politics, Diplomacy, Economy and Culture”, a nieco później „Amsteller Anzeiger” (20.05.1985) i „Gazeta Krakowska” (24.05.1985)⁷.

Po latach Gottfried Stangler, z okazji 30-lecia działalności wystawienniczej prowadzonej w zamku w Schallaburgu, odsłonił kulisy przygotowań do tej wystawy⁸. Już po powierzeniu organizacji ekspozycji Muzeum Narodowemu w Krakowie współpracy z władzami PRL zdecydowanie odmówił kardynał Franciszek Macharski, a bez wypożyczenia dzieł sztuki będących własnością Kościoła katolickiego wystawa nie mogłaby dojść do skutku. Do porozumienia doszło dzięki pośrednictwu kardynała Franza Königa i bezpośrednim kontaktom doc. Georga Schmitza, ówczesnego kierownika Wydziału Kultury w rządzie Dolnej Austrii⁹, oraz Gottfrieda Stanglera z krakowskim kardynałem. Dużą rolę odegrał sam Franciszek Stolot, który potrafił przełamać rozmaite bariery i uprzedzenia. I tak, Gottfried Stangler wspominał, jak Franciszek Stolot zjednywał sobie władze Dolnej Austrii, opowiadając, że w roku 1910 koleją żelazną z Wiednia można było szybciej dotrzeć do Krakowa niż do Salzburga, co Stangler – parafrazując pojęcie „żelaznej kurtyny” –

⁴ Pisma w posiadaniu rodziny. Rejestr umów 24.06.86.

⁵ Landeshauptman von Niederösterreich (NÖ).

⁶ Kulturreferent der NÖ Landesregierung.

⁷ Po wstępnym pobycie w Austrii F. Stolot postulował, aby udała się tam oficjalna delegacja MKiS w celu merytorycznego omówienia punktów umowy (F. Stolot, *Sprawozdanie z wyjazdu do Austrii w dniach 3–5 V 1984*, Arch. MNK, sygn. TO.451). Jednocześnie do Krakowa przyjechała oficjalna delegacja z Schallaburga (F. Stolot, *Sprawozdanie z pobytu delegacji austriackiej w Krakowie w związku z przygotowaniem do wystawy Polska w okresie Jagiellonów 1386–1572 w Schallaburgu, 20–25 X 1985*, Arch. MNK, sygn. TO.451).

⁸ G. Stangler, *Dokumentation... Polen im Zeitalter der Jagiellonen 1386–1572, 8 Mai bis 2 November 1986* [w:] *Festschrift...*, s. 54.

⁹ Leiter der NÖ Kulturabteilung.

nazwał „żelaznymi powiązaniem”¹⁰. Franciszek Stolat potrafił ująć sobie także pry-masa Józefa Glempa, odwiedzając go w Zakopanem w „Księżówce”.

ZAŁOŻENIA WYSTAWY W ZAMKU W SCHALLABURGU

Założenia wystawy „Polen im Zeitalter der Jagiellonen 1386–1572” zostały za-warte we *Wstępny scenariuszu*, opracowanym przez Franciszka Stolota i opub-likowanym w jego wywiadzie dla „Gazety Krakowskiej” (10–11.05.1986) oraz w jego przemówieniu w języku niemieckim na otwarciu wystawy¹¹. Przy opraco-

¹⁰ G. Stangler, *Zum Geleit* [w:] *Festschrift...*, s. 8.

¹¹ F. Stolat, *Wstępny scenariusz wystawy pt. „Polen im Zeitalter der Jagiellonen 1386–1572”*, Arch. MNK, sygn. 10/10; Z. Otałęga, *Polska w epoce Jagiellonów. Prezentacja w zamku Schallaburg*, „Gazeta Krakowska”, 4.06.1986, s. 1–2. Od razu zarysowały się rozbieżności w pisowni w języku niemieckim nazwy własnej dynastii: Jagellonen – Jagiellonen; ostatecznie pozostano przy tej drugiej wersji, ale w artykułach austriackich pojawia się także pierwsza.

Przemówienie F. Stolota na otwarciu wystawy (mps w posiadaniu rodziny): „Sehr geehrter Herr Landeshauptman, werte Herren Minister, Herr Botschafter, sehr geehrte Damen und Herren! Das Auf-zeigen der Geschehnisse einer Dynastie hat in der europäischen Geschichte an historisch-künstlerischen Ausstellung seine lange Tradition. Herrliche und wichtige Ausstellung diese Types von großer Bedeu-tung im kulturellen Leben Europas wurde im vergangenen Vierteljahrhundert dank der Anstrengungen vieler Museen aus verschiedenen Ländern organisiert. Als sie das Thema dieser Ausstellung formulier-ten, konnten ihre Organisatoren also an jene Erfahrungen anknüpfen. Die Aufzeichnung des Inhaltes der Ausstellung und ihre Darstellung für den österreichischen Besucher ist hingegen das Ergebnis der Zusammenarbeit einer Gruppe polnischer Gelehrter aus verschiedenen Gebieten der Geisteswissen-schaften. Das Ziel ihrer Arbeit war es, den Betrachter der Ausstellung und den Leser ihres Kataloges zu überzeugen, daß die fast zweihundertjährige Epoche der Herrschaft der Könige aus der Jagiellonen-dynastie welche auf die reifen und späten Jahre des Mittelalters bis hin zur Formulierung der Neuzeit fiel, in der Geschichte Polens wichtig und würdig war, auf einer Ausstellung gezeigt zu wurden. Denn eben damals formten sich die Gesellschaftsformen der sogenannten Adelsdemokratie und Zweikammersys-tem eines Parlaments heraus. Dank der gekonnten Politik der Jagiellonen in einem Vielvölker-und glaubensstatt wurde in der Praxis des öffentlichen gesellschaftlichen und privaten Lebens Grundsätze eines Zusammenlebens ausgearbeitet und angewandt, welche für viele Generationen den individuellen Ausdruck unseres nationalen Daseins formulierte. Nach der Herrschaftszeit von Kasimir dem Großen, dem letzten König der Piastendynastie, dem es gelang, den zuvor in Provinzen zerschlagenen Staat zu vereinigen und mit Stiftung einer Universität in Kraków im Jahre 1364 die Grundlage der Entwicklung von Kultur, Wissenschaft und Bildungswesen zu schaffen – kamen unter den Jagiellonen Wissenschaft, Bildungswesen, schöne Künste, Literatur und Musik zu einem Aufblühen, daß die Nachkommen nicht ohne Grund als die golden Periode der Kulturentwicklung in Polen nannten. Einen Teil – dieses Reich-tums, welcher glücklich die geschichtlichen Unruhen unseres Volkes überdauert hat, fasten wir hier auf der Schallaburg zusammen. Kurz erwähnt, zeigen wir hier in einer im Prinzip chronologischer Ordnung zuerst die Anfänge des heimatlichen Schaffens, daß um die Mitte des XV. Jh. Auf solchen Gebieten der Kunst wie Malerei, Bildhauerei, Goldschmiedekunst und Stickerei seinen individuellen Ausdruck fand, was ihre Bezeichnung als polnische Schule mit solchen Persönlichkeiten wie die Schöpfer der großen Altäre in der Dominikanerkirche und Augustinerkirche in Kraków gerechtfertigt. Der Aus-gang des Mittelalters in Polens ist vor allem neben der Entwicklung der Hauptstadt Kraków durch die der lokalen Kunstzentren, wie zum Beispiel in Großpolen mit Poznań an der Spitze, Pommern mit Gdańsk, gekennzeichnet. Im hauptstädtischen Kraków wirkte am Ausgang des Mittelalters der nicht ganz dreißigjährige Nürnberger Veit Stoß an seinem Lebenswerk, dem monumentalen Hauptalter in der Marienkirche, Seine Persönlichkeit wog zwar im Schaffen Kraków’s am Ende des XV. Jh. schwer,

waniu szczegółowego scenariusza Franciszek Stolat korzystał z naukowej współpracy Gottfrieda Stanglera i mgr Agnieszki Perzanowskiej.

Wystawa – pisał Franciszek Stolat – będzie miała charakter ekspozycji artystyczno-historycznej z przewagą dzieł sztuki [...] Na wystawie pokazane będą: 1. Oryginalne dzieła sztuki i dokumenty historyczne [...] znajdujące się w polskich zbiorach państwowych i kościelnych. 2. W ograniczonym wyborze zastępczy materiał ekspozycyjny, którego nie można pokazać w oryginale, jak np. modele dzieł architektury, nagrobków królewskich, kopie najcenniejszych dokumentów państwowych [...] 3. Kilka powiększeń map Polski w okresie Jagiellonów, tablic graficznych ukazujących genealogię Jagiellonów, stosunki handlowe z Europą, mennisctwo, stosunki narodowościowe i wyznaniowe w wielonarodowej monarchii, najwybitniejsze dzieła architektury”.

Franciszce Stolatowi „[...] w rozwiązaniu wielu kwestii pomagał komitet doradczy składający się z 12 wybitnych specjalistów różnych dziedzin, do którego należeli profesorowie: Jan Białostocki, Juliusz Bardach, Aleksander Gieysztor, Lech Kalinowski, Adam Miłobędzki, Zbigniew Perzanowski, Andrzej Wyczański, Jerzy Wyrozumski, Zdzisław Żygulski (jun.)”¹². Wyboru arrasów wawelskich dokonała dr Maria Bernasikowa, a ekspozycję dotyczącą nauki i oświaty opracowała Agnieszka Perzanowska¹³.

war aber trotz seiner formellen Ungewöhnlichkeit nicht in der Lage, dem sich im Herbst befindenden ausgehenden Mittelalters neues Leben einzuhauchen. Die neuen künstlerischen Impulse, hauptsächlich im Bereich der Bildhauer und Architektur dank des Mäzenatentums der zwei letzten Jagiellonen auf polnischem Thron (Sigismund I. und Sigismund August) kamen direkt aus Italien und sie bewirkten, daß die polnische Kunst am Anfang des XVI. Jh. Direkten Kontakt mit der Renaissancekunst von Florenz und Rom anknüpfte. Deren ausgezeichnete Beispiele sind das Königsschloss auf dem Wawel und die Grabkapelle der letzten Jagiellonen an der Wawelkathedrale. Der Ausgang des Mittelalters, das ist auch eine belebte Anknüpfung von Kontakten mit humanistischen Italien in den Kreisen der Universität von Kraków. Die trug zur Entwicklung der Wissenschaft bei und der Ruhm dieser Universität auf mathematisch-astronomischen Wissenschaftsgebieten zog in ihre Mauern Gelehrte und Studenten aus verschiedenen Teilen Europas. So bildete sich in den Mauern der Universität in Kraków der Kritizismus von Kopernikus zu den vorgefundenen Anschauungen heraus. Verschiedenartige Kontakte mit der europäischen Wissenschaft bewirkten, daß diese Universität zu einem wichtigen Zentrum von Umwälzungen in Polen wurde – so gestaltete sich in ihren Mauern beziehungsweise in den Kreisen der Gelehrten in Kraków die neuzeitliche Muttersprache heraus, die im Schaffen des Poeten Jan Kochanowski ihre reife Form voller ungewöhnlicher Schönheit erreichte. Charakteristisches Merkmal der polnischen Kunst aus der Epoche der letzten zwei Jagiellonen war ihre Zugänglichkeit für Werte, die aus den damals führenden künstlerischen Zentren geschöpft wurde. Also wurde neben dem Import von Kunstwerken und Künstlern aus Italien auch Bestellungen in die süddeutschen Länder geschickt, hauptsächlich nach Nürnberg, aber ebenfalls in die westlichen Länder, wo Sigismund August in Brüssel eine Serie von 350 Wandteppiche zur Ausschmückung des Inneren des Monarchensitzes auf dem Wawel in Kraków bestellte. Zum Bild des Kulturreichtums in Polen der Jagiellonen trugen also Kunstwerke von örtlichen Künstlern, Importe sowie Kunstwerke fremder Künstler bei, die unserem Lande wirkten. Diese drei Gruppen an Kunstwerken bemühte man sich, auf der Ausstellung in einer ähnlichen Symbiose aufzuzeigen, in der sie im Polen der Jagiellonen existierten und durch den Willen eines polnischen Kunstmäzenats ins Leben gerufen wurden. Indem ich zum Schluss komme, sei es mir erlaubt, einen herzlichen Dank den niederösterreichischen und polnischen Organisatoren Ausstellung zu übermitteln...”

¹² Z. Otałęga, *Polska w epoce Jagiellonów...*, s. 2.

¹³ Ibidem, s. 1–2.

ORGANIZACJA WYSTAWY W ZAMKU W SCHALLABURGU

„Idea i organizacja wystawy – jak mówił Franciszek Stolot w jednym z wywiadów dla „Gazety Krakowskiej” – była bardzo wielkim przedsięwzięciem i udało się je zrealizować dzięki życzliwości i pomocy szeregu placówek muzealnych i osób prywatnych w kraju”¹⁴.

Przygotowując ekspozycję, Franciszek Stolot odwoływał się do wcześniejszych, organizowanych przez Muzeum Narodowe w Warszawie i Krakowie, jak np. wielka wystawa renesansu w roku 1954 „Sztuka w Krakowie 1350–1550”, „Tysiąc lat sztuki w Polsce”, wystawiana w Paryżu i w Londynie, jednak – jak pisały ówczesne gazety – wystawa w Schallaburgu była największa w dziejach powojennej Polski. Austriacy dostarczyli plany sal zamkowych i zaprosili do zwiedzenia wystaw, które w roku 1985 były w Schallaburgu¹⁵. Od razu pojawiły się trudności, wynikające z faktu, że sale w zamku w Schallaburgu są zbyt niskie, aby zaprezentować tam wielkie arras wawelskie, co między innymi spowodowało konieczność uzupełnienia ekspozycji fotografiami.

Franciszek Stolot pracował nad organizacją wystawy dwa lata, a wymagało to ogromnego zaangażowania logistycznego, biorąc pod uwagę ówczesne utrudnienia komunikacyjne, jak przekraczanie granic, oczekiwanie na telefoniczne połączenia międzynarodowe, brak odpowiedniego transportu, benzyny i wszelkich materiałów potrzebnych do organizacji wystawy¹⁶.

Wystawa była finansowana przez Ministerstwo Kultury i Sztuki PRL oraz Wydział Kultury rządu Dolnej Austrii. Wstępny preliminarz wydatków (maj 1986) wynosił 20 745 000 zł¹⁷.

Pierwszy etap przygotowania wystawy polegał na zgromadzeniu w MNK zabytków wytypowanych przez poszczególnych współpracowników merytorycznych, a wymagało to współpracy między różnymi instytucjami państwowymi i kościelnymi. Polityczna sytuacja lat 80. nie tworzyła dobrej atmosfery między polskimi muzealnikami, którzy współpracę z rządem PRL traktowali jak rodzaj kolaboracji, stąd czasami starali się uniemożliwić wypożyczenie zabytków. Ogromnego wysiłku wymagała konserwacja zabytków wypożyczonych na wystawę, zwłaszcza tych,

¹⁴ S. J. Tabkowski, *Wielki dzień Schallaburga i Krakowa*, „Gazeta Krakowska”, 10.05.1986, s. 4.

¹⁵ *Übersichtsplan 2.OG.*, Arch. Ing. F. Zörner, PLNR 4036, GZ 514, 25.01.1983, Arch. MNK, sygn. 10/11; G. Stangler, *Dokumentation... Die „wilde“ fünfziger Jahre, Formen und Gefühle eines Jahrzehnts in Österreich* [w:] *Festschrift...*, s. 52; idem, *Dokumentation... Etrusker Aspekte etruskische Kunst* [w:] *Festschrift...*, s. 53.

¹⁶ Pismo T. Chruścickiego do MKiS z 21.05.1985 (w posiadaniu rodziny), w którym prosi o dostarczenie materiałów „trudno lub wcale niedostępnych obecnie na rynku krajowym (drewna, tkanin, materiałów opakunkowych, materiałów konserwatorskich, materiałów fotograficznych, przydziałów dodatkowych benzyny, tkanin dekoracyjnych)”.

¹⁷ Pisma MNK do MKiS (w posiadaniu rodziny): ubezpieczenie w czasie transportu 2 miliardy zł (1.03.1984); koszty transportu do Austrii i z powrotem 9,5 miliona zł (12.04.1985). MNK otrzymało od MKiS na zorganizowanie wystawy 18 843 600 zł (18.02.1986).

które były własnością poszczególnych kościołów. Pracami konserwatorskimi, prowadzonymi przez zespół 25 konserwatorów, głównie zatrudnionych w MNK, kierowała mgr Barbara Ptak, a koordynowała je dr Irena Grabowska¹⁸.

Dalej, dla celów ubezpieczeniowych, dokonano wstępnej wyceny obiektów wysyłanych do Schallaburga, w złotych polskich i dolarach USA¹⁹. Wycena ta nie została zaakceptowana przez stronę austriacką, o czym MNK poinformował Austriacki Instytut Kultury²⁰ w Warszawie. W związku z tym gwarancję zabezpieczenia wystawy i transportu z Austrii do Polski przyjął na siebie rząd Dolnej Austrii²¹. „Kurier Polski” (17.04.1986) donosił, że „bezcennych dzieł strzeże elektronika”, a odstąpienie od wyceny w złotych polskich tłumaczył tym, że „na świecie coraz więcej firm ubezpieczeniowych plajtuje i bardzo trudno w razie jakiegoś nieszczęścia odzyskać pieniądze”.

Kolejnym etapem było przewiezienie wystawy do Schallaburga. Transport do Austrii organizował warszawski PKS, a powrót do Polski – firma Hartwig, i składał się on z sześciu klimatyzowanych TIR-ów. Zachowało się 16 list obiektów przeznaczonych na wystawę (malarstwo tablicowe, malarstwo miniaturowe, witraże, rzeźby, odlewy, modele, złotnictwo, hafty, arrasy, militaria, kafle, medaliony, monety, druki, oprawy książkowe, kartografia), zawierających: opis dzieła, właściciela, wymiary, numer sali w zamku w Schallaburgu, w której będzie wystawione, oraz wycenę w złotych polskich i dolarach USA²². Zachowały się także spisy w języku polskim i niemieckim zabytków, które były przewożone w kolejnych sześciu samochodach, z numerami skrzyń²³. Na jeden samochód przypadało od 10 do 21 skrzyń. W skrzyniach umieszczonych było po jednym lub po kilka obiektów. Na przykład, w samochodzie 1 w skrzyni 123 jechał „Osiołek Palmowy, rzeźba MNK, Szydłowiec...” Wszystkie spisy, oczywiście, pisane były na maszynie, chociaż w świecie funkcjonowały już komputery. Franciszek Stolot, kierujący transportem, legitymował się zaświadczeniem wydanym przez MNK (7.04.1986), że przewozi materiały pomocnicze do urządzenia wystawy, a to maszynopisy, które „nie stanowią ani tajemnicy służbowej, ani też państwowej i nie są przedmiotem transakcji handlowej”²⁴.

¹⁸ Wykaz konserwatorów zob. *Schallaburg’86, Polen im Zeitalter der Jagiellonen 1386–1572*, Schriftleitung G. Stangler, F. Stolot, s. VI: K. Bartel-Bochnak, D. Wagner, B. Knecht, M. Owca, M. Pajdak, E. Słoczyńska, B. Urbańczyk, K. Włodarczyk, J. Faust, M. Dudała, B. Kalfas, M. Witkowska, K. Płochocki, W. Bochnak, W. Lidwin, A. Oleksiewicz, K. Nosek, A. Bogdanowicz, K. Dajnowicz, B. Szczepański, Z. Stańczyk, A. Kamska, M. Paciorek, R. Gulczyński, J. Wojciechowski.

¹⁹ *Wykaz obiektów na wystawę Polska w okresie Jagiellonów 1386–1572, dla Wydziału Ochrony Zabytków Urzędu Miasta*, w posiadaniu rodziny.

²⁰ Österreichische Kulturinstitut.

²¹ Nr polisy ubezpieczeniowej firmy przewozowej Hartwig 68/02/1101/111/MÖ/HÖA, w posiadaniu rodziny.

²² W posiadaniu rodziny.

²³ W posiadaniu rodziny. F. Stolot, *Sprawozdanie z wyjazdu służbowego do Schallaburga w Austrii w dniach 8–16 V 1986...*

²⁴ W posiadaniu rodziny.

„Gazeta Krakowska” opisywała wyjazd wystawy z Krakowa sprzed Muzeum Narodowego w dniu 8 kwietnia o godzinie 5 rano, czyli „konwoju czterech połączonych TIR-ów-kontenerowców, należących do warszawskiego PKS. W odpowiednio klimatyzowanym wnętrzu każdego z nich (stała temperatura 15 stopni C i wilgotność powietrza sięgająca 50 procent), a w specjalnych skrzyniach wyłożonych gąbką znajdowało się 600 bezcennych zabytków historycznych”²⁵. Konwojowi towarzyszyły dwa milicyjne radiowozy „z włączonymi kogutami”. Na terenie Czechosłowacji kolumnę transportową eskortowała tamtejsza milicja, a na granicy austriackiej oczekiwali na nią przedstawiciele Ambasady PRL i organizatorzy austriaccy. Transport najpierw trafił do koszar wojskowych w Melku. Rozładowanie wystawy na terenie zamku w Schallaburgu trwało cztery dni (9–12.04) i odbywało się w obecności żandarmerii austriackiej i celników, po czym nastąpiło protokolarnie przekazanie eksponatów konserwatorowi z Wydziału Kultury rządu Dolnej Austrii²⁶. Przejazd 400 km z Krakowa do Schallaburga dostarczył wielu emocji z powodu ówczesnego stanu nawierzchni dróg. Witold Turant pisał, że Franciszek Stolot „wciąż wspomina, jak na widok każdej wyrwy w nawierzchni serce podchodziło mu do gardła, i prosił kierowców, by jechali jak najwolniej”²⁷. Urządzenie wystawy w zamku w Schallaburgu trwało trzy tygodnie.

WYSTAWA „POLEN IM ZEITALTER DER JAGIELLONEN 1386–1572” W ZAMKU W SCHALLABURGU

Ekspozycja mieściła się na pierwszym piętrze zamku w 22 niezbyt wysokich salach, po części sklepionych, po część nakrytych stropami, a składała się z 600 obiektów. Scenariusz wystawienniczy przygotowali pracownicy zamku: architekt Werner Nedoschill i artystka grafik Irmgard Grillmayer, a nad stroną techniczną czuwał inż. Hubert Schwarz²⁸.

Rozpoczął ją (sala 1.) odlew wizerunku Władysława Jagiełły z jego nagrobka w katedrze wawelskiej²⁹. Dalej (sala 2.) pokazano malarstwo miniaturowe i witraże z okresu Jagiellonów. Sala 3. poświęcona była królowej Jadwidze Andegaweńskiej,

²⁵ Z wyjątkiem F. Stolota, nikt nie wiedział, że konwój został pobłogosławiony przez zaprzyjaźnionego księdza, dr. historii Czesława Skowrona, który przybył o 5 rano przed Nowy Gmach MN.

²⁶ F. Stolot, *Sprawozdanie z wyjazdu służbowego do Schallaburga w Austrii w dniach 8–16 V 1986...*; (koź), *Konwój z bezcenną przesyłką dotarł na miejsce. Jagiellonowie opanowali zamek w Schallaburgu*, „Gazeta Krakowska”, 10.04.1986, s. 1, 4.

²⁷ W. Turant, *Tworzenie wystawy*, „Katolik”, 16–19.04.1987, s. 9. Wystawa w Schallaburgu przez cały czas trwania była stale monitorowana przez kolejnych rezydentów z różnych muzeów polskich, a pierwsza była Barbara Szyper z MNK. Zachował się formularz kontrolny, opracowany przez F. Stolota, który dotyczył codziennego (rano i wieczór) sprawdzania zabezpieczenia kolejnych sal, pomiaru wilgotności itd. (F. Stolot, *Sprawozdanie z wyjazdu służbowego do Schallaburga w Austrii w dniach 8–16 V 1986...*). Zachowały się także zeszyty przeprowadzanych codziennie kontroli wraz z podpisami kolejnych rezydentów (w posiadaniu rodziny).

²⁸ G. Stangler, *Dokumentation... Polen im Zeitalter... [w:] Festschrift...*, s. 56.

²⁹ *Erklärung zum Übersichtsplan der Ausstellung [w:] Schallaburg’ 86...*, s. XX–XXI.

fundacjom jej i Władysława Jagiełły oraz sztuce małopolskiej końca wieku XIV. W salach 4. i 5. wystawiono sztukę Małopolski pierwszej połowy wieku XV na przykładach „stylu pięknego” (ryc. 2, 3). Ważnym elementem było wyeksponowanie bitwy pod Grunwaldem 1410 r. i jej politycznego znaczenia poprzez pokazanie dokumentów, rekonstrukcji chorągwi krzyżackich, współczesnej fotografii pola bitwy, a także dzięki muzycznej oprawie – pieśni *Bogurodzica*. W sali 6. pokazano malarstwo krakowskie połowy wieku XV na przykładzie poliptyku dominikańskiego i dzieła Mikołaja Haberschracka (ryc. 4). Salę 7. przeznaczono na zobrazowanie struktury politycznej monarchii jagiellońskiej, a z dzieł sztuki pokazano okres przedstoswosowski (ryc. 5). Następne dwie sale (8., 9.) obejmowały twórczość Wita Stwosza i jego kręgu artystycznego oraz okres panowania Kazimierza Jagiellończyk i jego dwóch synów, Jana Olbrachta i Aleksandra, na przykładach dzieł sztuki (złotnictwo, tekstylia, malarstwo, rzeźba, ryc. 6, 7). Ekspozycje w sali 10. dotyczyły inkorporowania Prus wraz z Gdańskiem do Królestwa Polskiego. Następne dwie sale (11., 12.) to dzieje uniwersytetu krakowskiego, rozwój nauki, zwłaszcza krakowskiej astronomii, reprezentowanej przez Kopernika, rozwój historiografii w wiekach XV i XVI oraz zainteresowań humanistycznych (ryc. 8). Kolejną salę (13.) przeznaczono na zagadnienia ustrojowe (król, dwuizbowy parlament, początki demokracji szlacheckiej i władzy Jagiellonów w Europie). Sala 14. była poświęcona rządowi Zygmunta I oraz sztuce renesansowej, związkowi Krakowa z Italią i Norymbergą (ryc. 9). W sali 15. na tle reformatorskich ruchów religijnych zobrazowano charakterystyczną dla państwa Jagiellonów tolerancję religijną (Konfederacja 1573). Dalej, w sali 16., przedstawiono reformę państwa w czasach Zygmunta Augusta (Unia lubelska 1569), a urozmaicały ją arras wawelskie z serii herbowej i zwierzęcej (ryc. 10). W czterech kolejnych salach (17.–20.) zebrano rozmaite dziedziny rzemiosła (mennictwo, produkcję kafil), muzyki i literatury w języku polskim w czasach Zygmunta I oraz Zygmunta Augusta, podkreślając wszechstronne znaczenie Krakowa – stolicy państwa. Sala 21. poświęcona była stosunkom ludnościowym, a sala 22. – ponownie Zygmuntovi Augustowi jako ostatniemu z rodu Jagiellonów, królowej Annie Jagiellonce i początkom panowania królów elekcyjnych (ryc. 11). Zwiedzających żegnał głos Dzwonu Zygmunta.

Aranżacja wystawy odznaczała się wysokim poziomem estetycznym i technicznym. Sale były pomalowane na biało i tylko czasami wprowadzono niebieski kolor tła. Oświetlenie sal było punktowe, umieszczone wzdłuż ścian, rzadziej na suficie. Cenniejsze zabytki, głównie złotnictwa, umieszczone były w szklanych gablotach. Kilka rzeźb, w tym *Chrystus na Osiołku Palmowym* z Szydłowca (ryc. 5) i trzy rzeźby z warsztatu Stwosza (*Rycerze z Grobu Pańskiego*, *św. Anna Samotrzcę* z kościoła Bernardynów w Krakowie i *Matka Boska z Dzieciątkiem* z Grybowa, ryc. 7) wyróżniono przez ustawienie na podestach. Głowy ze stropu Sali Poselskiej na Wawelu były eksponowane na suficie w konstrukcji imitującej kasetony (ryc. 10). Szczególnie ciekawie zaaranżowano kaplicę Zygmuntofską za pomocą dużych fotografii, pokazujących tę budowlę od zewnątrz i od wewnątrz (ryc. 9). Ważniejsze sale ozdobione były wizerunkami Orła polskiego w koronie.

OTWARCIE WYSTAWY NA ZAMKU W SCHALLABURGU

Uroczyste otwarcie wystawy odbyło się 7 maja 1986 r. o godzinie 15 w Sali Kasetonowej zamku w Schallaburgu (ryc. 12), a poprzedziła je, zorganizowana dzień wcześniej, konferencja prasowa z oprowadzeniem dziennikarzy po wystawie przez Franciszka Stolota³⁰. Według zaproszenia, podczas otwarcia wystawy w imieniu władz Dolnej Austrii przemawiał Leopold Grünzweig, następnie Franciszek Stolot i prof. Kazimierz Żygulski, minister kultury i sztuki PRL, a otworzył ją Siegfried Ludwig. Nie zabrakło także Mariana Krzaka, który w dużej mierze przyczynił się do powstania wystawy. Możliwość przeprowadzenia wywiadu z Siegfriedem Ludwigiem „była nie lada okazją dla pozbawionych kontaktów zagranicznych polskich dziennikarzy. Toteż nie omieszkali oni tak długo z nim rozmawiać, że samo przecięcie wstęgi opóźniło się o kilka minut” – o czym donosił Sławomir J. Tabkowski³¹.

Otwarcie uświetnił program muzyczny w wykonaniu zespołu „Ars Nova”, złożony z utworów polskich kompozytorów wieku XVI: Jana z Jasienna, Mikołaja z Krakowa, Mikołaja Gomółki, Jana z Lublina, oraz autorów anonimowych (*Cracovia civitas*, *Pieśń na śmierć Zygmunta Starego*, *Pieśń na wesele Zygmunta Augusta*, *Nagrobek królowej Barbary Radziwiłłówny*)³².

Wystawa była szeroko rozreklamowana i pisały o niej wszystkie gazety wychodzące w Wiedniu, Dolnej Austrii i oczywiście w Polsce³³. Austriacy wydrukowali plakaty i szereg ulotek, w których znalazło się krótkie omówienie wystawy, informacje o godzinach zwiedzania, cenach biletów i mapka z drogą dojazdu z Wiednia do Schallaburga³⁴. Wszystkie te materiały zdobył jeden z arrasów Zygmunta Augusta z serii herbowej – z Orłem polskim, literami AS i Pogonią, a projektowała je Irmgarda Grillmayer. W Schallaburgu 14 października 1986 r. odbyła się także konferencja zatytułowana „Polnisch-niederösterreichische Beziehungen im Zeitalter der Jagiellonen”, w której ze strony polskiej brali udział Maria Bogucka, Andrzej Wyczański i Marian Biskup. Na wystawie zwiedzający mogli osobiście wybić pamiątkowy dukat z wizerunkiem Zygmunta Starego i napisem *Sigis.I.Rex.Pol. 1529*

³⁰ F. Stolot, *Sprawozdanie z wyjazdu służbowego do Schallaburga w Austrii w dniach 8–16 V 1986...*

³¹ S. J. Tabkowski, op. cit., s. 4.

³² Zaproszenie na otwarcie wystawy: *Der Landeshauptmann von Niederösterreich Siegfried Ludwig Beehrt Sich, zur Feierlichen Eröffnung der Ausstellung in die Schallaburg für Mittwoch, den 7. Mai 1986, 15.00 Uhr, einzuladen...* (w posiadaniu rodziny). Zespół „Ars Nova” tworzyli artyści: Jacek Urbaniak, Tadeusz Czechak, Ryszard Borowski, Mariusz Gebel, Jadwiga Stępień, Michał Straszewski, Lesław Szyszko, Marcin Zalewski.

³³ Patrz: Aneks.

³⁴ *Schallaburg 1986, Polen Zeitalter der Jagiellonen 1386–1572 [...] Die Jagiellonen Ausstellung zeigt die Entwicklung der Kunst und Kultur Polens im Mittelalter und der frühen Neuzeit. Ausgewählte Beispiele der Kunst der Gotik und Renaissance, wie Tafel- und Buchmalerei, Skulpturen, Goldschmiedearbeiten, Textilien, Waffen, Münzen, Medaillen und frühe Druckwerke, stellen den individuellen Charakter der Kunst der polnischen Vielvölkermonarchie vor. Die Leihgaben stammen aus den bekanntesten staatlichen und kirchlichen Sammlungen Polens [...].* Cena wstępu na wystawę wynosiła 30 szylingów, grupy 20-osobowe – 25, nauczycie i studenci – 10, seniorzy – 25, rodziny do 15 osób – 60.

oraz otrzymać odpowiednie zaświadczenie³⁵. Działała też restauracja polska, którą obsługiwał p. Socha, kucharz z krakowskiego „Wierzyńka”³⁶.

KATALOG WYSTAWY SCHALLABURSKIEJ

Projekt katalogu został zawarty już we *Wstępnym scenariuszu* wystawy, przygotowanym przez Franciszka Stolotą. Katalog, zatytułowany *Schallaburg' 86 Polen im Zeitalter der Jagiellonen 1386–1572*, liczy 596 stron i zawiera 92 kolorowe ilustracje i około 300 czarno-białych, 12 dużych plansz, tabeli i wykresów, w tym drzewo genealogiczne Jagiellonów oraz kalendarium³⁷. Od strony graficznej opracowała katalog Irmgarda Grillmayer, a na okładce znajduje się ten sam arras Zygmunta Augusta z serii herbowej, który umieszczono na plakacie i ulotkach. Polskiego odbiorcę uderzała niebywale wysoka klasa edytorska katalogu, oparta na wydruku komputerowym (DTP), niedostępnym w Polsce w latach osiemdziesiątych³⁸.

Nad tekstem katalogu pracowało sześćdziesięciu autorów. Redakcję tekstów polskich wykonał oraz noty dotyczące zbiorów i tablic przygotował Franciszek Stolot³⁹. Katalog dzieli się na część I, złożoną z 20 artykułów⁴⁰, i część II – katalo-

³⁵ *Ausstellung 1986 „Polen im Zeitalter der Jagiellonen 1386–1572” Anlässlich meines Ausstellungsbesuches habe ich [...] diese Gedenkmedaille selbst geschlagen. Schloss Schallaburg, AM [...] 1986*, fot. dukata Zygmunta I, na odwrocie fot. prasy, na której wybijano medal (w posiadaniu rodziny).

³⁶ K. Sobolewski, *Jak nas widzą nad Dunajem, korespondencja własna z Austrii*, „Za i Przeciwn” 14.09.1986.

³⁷ Drukarnia G. Grasl, 25 Baden – 2540 Bad Vöslau, NÖ.

³⁸ F. Stolot, przyzwyczajony do funkcjonowania wydawnictw i drukarni w PRL-u, obudowanych całym systemem urzędniczym, z przerażeniem patrzył, jak właścicielka – o wyglądzie gospodyni domowej – drukarni G. Grasl w niewielkim miasteczku Bad Vöslau odbierała od niego i G. Stanglera materiał ilustracyjny katalogu, którego zdobycie wymagało niebywałego wysiłku, np. wykonanie kolorowego diapozytywu ołtarza Mariackiego finansował sam Jan Paweł II.

³⁹ Umowy wydawnicze między MNK i F. Stolotem: 27.05.1985 (189/85) i 5.11.1985 (318/85), w posiadaniu rodziny.

⁴⁰ *Schallaburg' 86...*: A. Gieysztor, *Die Jagiellonen in der Geschichte Europas*, s. 1; J. Wyrrozumski, *Die territoriale Entwicklung Polens im Zeitalter der Jagiellonen*, s. 9; idem, *Territoriale Einteilung Polens zur Zeit der Jagiellonen*, s. 13; J. Bardach, A. Wyczański, *Staat und Herrscher in Polen zur Zeit der Jagiellonen*, s. 16; J. Wyrrozumski, *Das Gesellschaftssystem in der jagiellonischen Epoche*, s. 20; idem, *Die Ausbildung des polnischen Nationalbewusstseins*, s. 35; S. Cynarski, *Glaubensverhältnisse unter den Jagiellonen*, s. 41; A. Wyczański, *Die wirtschaftlichen Verhältnisse im Polen der Jagiellonen*, s. 50; K. Baczkowski, *Europäische Politik der Jagiellonen*, s. 50; Z. Żygulski (jun.), *Das Heer- und Militärwesen der Jagiellonen*, s. 66; L. Hajdukiewicz, *Bildungswesen und Wissenschaft in der Epoche der Jagiellonen*, s. 77; A. Borowski, *Literatur zur Zeit der Jagiellonen*, s. 86; P. Poźniak, *Die Musik in Polen zur Zeit der Jagiellonen*, s. 97; J. Białostocki, *Die Jagiellonen-Renaissance*, s. 103; A. Miłobędzki, *Architektur in Polen zur Zeit der Jagiellonen*, s. 112; L. Kalinowski, *Die Sigismundkapelle im Waweldom zu Krakau*, s. 131; A. Fischinger, *Grabdenkmäler der Könige aus der Dynastie der Jagiellonen im Dom auf dem Wawel in Krakau*, s. 137; T. Chrzanowski, *Die Grabplastik in Polen zur Jagiellonenzeit*, s. 159; H. Małkiewiczówna, *Wandmalerei*

gową (15 pozycji)⁴¹. Redaktorami naukowymi byli Franciszek Stolot, Agnieszka Perzanowska, Gottfried Stangler i dr Anna Maria Sigmund. Na język niemiecki tekst przełożył Rainer Weiss⁴². Katalog ukazał się w nakładzie 10 tysięcy egzemplarzy. Część nakładu została przekazana bezpłatnie stronie polskiej dla instytucji wypożyczających obiekty, a pierwszy egzemplarz został wysłany z Schallaburga do Watykanu⁴³. Juliusz Kydryński w „Dzienniku Polskim” (24.10.1986) nazwał katalog „Małą Encyklopedią PWN”. Zdaniem Gottfrieda Stanglera, katalog miał przybliżyć Austriakom okres panowania dynastii Jagiellonów w Polsce, gdyż „to okres prawie nieznanym nawet tutejszym specjalistom”⁴⁴.

ZNACZENIE WYSTAWY SCHALLABURSKIEJ DLA ŚWIADOMOŚCI POLAKÓW ROKU 1986

W roku 2004, z okazji 30-lecia organizowania międzynarodowych wystaw w zamku w Schallaburgu, Franciszek Stolot w liście gratulacyjnym pisał o tym, że Polska stoi przed wejściem „w polityczne i gospodarcze struktury zjednoczonej Europy”, do czego przyczyniły się w jakiejś mierze i „wasze wysiłki”⁴⁵.

Wystawa „Polen im Zeitalter der Jagiellonen...” wpisywała się poniekąd w działania, które podejmowali polscy uczeni w celu przybliżenia szerokiej publiczności dziejów Polski „ku pokrzepieniu serc”. Początki takich działań wiążą się z wystawą

im Polen der Jagiellonenzeit, s. 159; A. Różycka-Bryzek, *Byzantinisch-slawische Malerei im Staate der Jagiellonen*, s. 172.

⁴¹ *Schallaburg’ 86...*: J. Gadomski, *Polnische Tafelmalerei zur Zeit der Jagiellonendynastie*, s. 180; B. Miodońska, *Die Buchmalerei in Polen zur Zeit der Jagiellonen*, s. 224; H. Małkiewiczówna, *Die Glasmalerei im Polen der jagiellonische Epoche*, s. 260; A. Olszewski, *Die gotische Skulptur der Jagiellonenzeit*, s. 269; M. Kornecki, *Goldschmiedekunst in Polen zur Jagiellonenzeit*, s. 301; M. Taszycka, *Stickerein und Seidengewebe der jagiellonische Epoche in Polen*, s. 351; M. Henkel-Bernasikowa, *Wandteppiche des Königs Sigismund August*, s. 369; M. Piątkiewicz-Dereńowa, *Die Hafnerkunst in Krakau zur Zeit der Renaissance*, s. 382; D. Krawczuk-Biernatowa, *Medaillenkunst in der jagiellonische Epoche*, s. 398; J. Reyman, *Münzwesen in Polen zur Zeit der Jagiellonen*, s. 410; A. Perzanowska, *Polnische Buchdruckerkunst im 15. und 16. Jahrhundert*, s. 431; P. Hordyński, *Graphik*, s. 479; M. Krynicka, *Bucheinbände*, s. 497; D. Talandowa, *Anfänge der polnische Kartographie im 15. und 16. Jahrhundert (bis 1572)*, s. 538; A. Perzanowska, *Kurzbiographie der Jagiellonen*, s. 553.

⁴² O utrudnieniach, jakie panowały we wzajemnej komunikacji, dobrze świadczy notatka umieszczona na ostatniej stronie katalogu, z której wynika, że redakcja nie miała możliwości przekazania autorom tekstu tłumaczenia na język niemiecki i dlatego ponosi odpowiedzialność na wszelkie pomyłki.

⁴³ G. Stangler, *Dokumentation... Polen im Zeitalter der Jagiellonen...* [w:] *Festschrift...* s. 56. Podziękowanie Sekretariatu Stanu Jana Pawła II, 27.05.1986 (N.177.300, w posiadaniu rodziny). Zezwolenie rządu Dolnej Austrii na przewóz przez granicę egzemplarzy katalogu jako rzeczy niepodlegającej handlowi (pismo z 16.05.1986, w posiadaniu rodziny). Muzea, biblioteki i parafie, które wypożyczyły zabytki, otrzymały katalogi wystawy (pismo z 2.06.1987, w posiadaniu rodziny).

⁴⁴ W. Kaczmarczyk, *Z dolnej Austrii od specjalnego wysłannika P. Schallaburg’ 86 – letnia rezydencja Jagiellonów*, „Przekrój”, 8.06.1986, s. 6.

⁴⁵ F. Stolot, A. Perzanowska, *Liebe „junge” Freude auf der Schallaburg* [w:] *Festschrift...*, s. 16.

według scenariusza dr. Marka Rostworowskiego, „Polaków portret własny”, która zgromadziła setki widzów, pragnących znowu poczuć wspólnotę, która wytworzyła się po wizycie Jana Pawła II w roku 1979. Trudno dziś ocenić, czy zaangażowani w organizację wystawy w Schallaburgu przedstawiciele władz PRL zdawali sobie sprawę z tego faktu. Z wypowiedzi Kazimierza Żygulskiego oraz Włodzimierza Gierłowskiego wynika, że wystawa miała charakter propagandowy, stanowiła „kolejny bardzo ważny etap w rozwoju naszych rozlicznych, także kulturalnych stosunków z Austrią”, miała „upowszechnić wiedzę o Polsce”, miała także „olbrzymią wymowę o charakterze dydaktycznym”, gdyż adresowana była „do nieprzygotowanego przecież, zagranicznego widza”, któremu „pokazany został fragment historii Polski”⁴⁶. Nastroje Polaków, przytłoczonych wydarzeniami lat 80., którzy mieli okazję zwiedzić wystawę, starał się oddać Kazimierz Sobolewski, pisząc w korespondencji własnej z Schallaburga: „Myślę (po sobie sądząc), że Polacy oglądają tę wystawę z dumą: proszę, jacy byliśmy, podziwiajcie...”⁴⁷

Gazety w Polsce i Austrii, obszernie reklamując wystawę, ostrożnie unikały jakichkolwiek kontekstów politycznych⁴⁸. Jedynie „Głos Szczeciński” (28–29.08.1986) otwarcie pisał, że kultura Krakowa nie ma nic wspólnego ze Wschodem, a należy do kultury zachodniej, chociaż Polska w czasach Jagiellonów była krajem wielonarodowościowym.

Gazety austriackie najczęściej obszernie pisały o liczności i poziomie artystycznym pokazanych eksponatów, czasem o pokrewieństwie rodzin polskich, austriackich i żydowskich, nadmieniały także o potrzebie posługiwania się niemieckimi nazwami polskich miast⁴⁹. Wyjątek stanowił „Diplomatic Correspondence...”, w którym, relacjonując podpisanie międzypaństwowej umowy dotyczącej zorganizowania wystawy w Schallaburgu, wspomniano wydarzenia lat 80., powstanie „Solidarności”, działalność opozycji i ks. Jerzego Popiełuszki, zaznaczając jednak, że obecnie władze PRL starają się otworzyć na kontakty międzynarodowe. Chwalono przy tym Siegfrieda Ludwiga za prowadzenie polityki europejskiej⁵⁰. Zwracano także uwagę, że dawna Rzeczpospolita jako państwo wielonarodowościowe odznaczała

⁴⁶ S. J. Tabkowski, op. cit., s. 4; H. Borzucki, *Wawel nad Dunajem. Korespondencja własna z Austrii*, „Kurier Polski”, 17.04.1986, pisał: „...Schallaburg to nasze drugie w historii zwycięstwo w Austrii, pierwsze odniósł Jan III...”

⁴⁷ K. Sobolewski, *Jagiellońskie blaski. Korespondencja własna z Austrii*, „Kurier Polski”, 24.08.1986.

⁴⁸ Bundes Presse Dienst zorganizował autokar dla attaché kulturalnych i prasowych, a 16.07 wystawę zwiedzał korpus dyplomatyczny, F. Malinowski, *Fascynacja epoką Jagiellonów*, „Trybuna Robotnicza”, 13.07.1986.

⁴⁹ J. Forst-Battaglia, *Eine mitteleuropäische Dimension Österreich und Polen durch die Jahrhunderte*, „Morgen”, 07.1986, s. 135–138; G. Martin, *Königskultur im alten Polen, Jagiellonen-Ausstellung auf Schloss Schallaburg – Bis 2. November geöffnet*, „Wiener Zeitung”, 9.05.1986.

⁵⁰ F. Oswald, *L.H. Ludwig: Fruchtbare Ost-Kontakte*, „NÖN Kulturberichte”, 11.1984; H. Karner, *Letzte Ausstellungseröffnung Leopold Grünzweigs, Schallaburg-Fahrplan ist für Ludwig aktive Mitteleuropa-Politik, Schallaburg 1986: Polen im Zeitalter der Jagiellonen*, „NÖN Melker Zeitung”, 14.05.1986, s. 5.

się wielką tolerancją religijną⁵¹. F. Gansrigler w „Die Furche” (14.05.1986) podkreślał natomiast, że Polska była kiedyś przedmurzem chrześcijaństwa, a obecnie inteligencja katolicka stanowi łącznik z tym humanistycznym rodowodem. Dalej pisał, że mimo niekiedy akceptowanego marksizmu społeczeństwo polskie ma związki z chrześcijańską Europą, co pozwala mu przetrwać dzisiejsze doświadczenia⁵².

Wystawa stanowiła element poznawczy nie tylko dla zagranicznych turystów, ale i dla zwiedzających ją Polaków, ze względu na zgromadzony w jednym miejscu materiał zabytkowy z epoki Jagiellonów, rozrzucony po wielu muzeach, kościołach i rozmaitych instytucjach całej Polski. Franciszek Stolot zwierzał się dziennikarzowi: „pierwszy raz widziałem w jednym wnętrzu [...] zgromadzone eksponaty w ten sposób, jakby zrekonstruowało się zamysł twórcy. Była to grupa rzeźbiarska z Iwanowic”⁵³.

Nie omieszkało także zwrócić się do publiczności o datki na odnowienie Krakowa. W tym celu wystawiono miniaturę skarbonki, stojącej do dziś na Rynku krakowskim, a „elegancko wydrukowana w Krakowie ulotka” – jak pisał Wacław Kaczmarczyk – wyjaśniała, na co przeznaczone są te pieniądze. Już „w jedenastym dniu trwania ekspozycji” skarbonka ta pełna „jest [...] banknotów”⁵⁴.

Z wywiadu udzielonego przez Franciszka Stolota 20 maja 1986 r. „Gazecie Krakowskiej” wynika, że wystawa od początku cieszyła się dużym zainteresowaniem Austriaków. „Tylko w ostatnią niedzielę (18.05) – mówił – wystawę zwiedziło 2,5 tysiąca osób, co jest nie tylko rekordową liczbą, ale i optymalną”. „Przekrój” (8.06.1986) donosił, że dziennie wystawę zwiedza przeciętnie 1000 osób, a w sobotę nawet 1500. 15 września 1986 r. austriackie gazety zanotowały, że wystawę Jagiellonów zwiedził 50-tysięczny widz. W sumie zobaczyły wystawę ponad 92 tysiące turystów⁵⁵. W liście skierowanym do Franciszka Stolota (10.04.1987) Marian Krzak pisał: „Wystawa Polska Jagiellonów, jak żadna chyba polska wystawa za granicą, zyskała sobie powszechne uznanie [...] a wieści o niej rozchodziły się po całym świecie [...] Rozgłos był niebywały, a ja sam odebrałem wiele gratulacji od najwyższych dostojników Państwa Austriackiego”⁵⁶. Dużym zainteresowaniem cieszył się

⁵¹ L. Sträter, *Als die Polen noch tolerant waren, Kunst der Jagiellonen-Zeit in der niederösterreichischen Schallaburg*, „Mannheimer Morgen”, 2–3.08.1986, s. 40.

⁵² Niekiedy komentarze miały charakter humorystyczny, np. S. Bauer (*In diesem Sommer auf der Schallaburg, Aus Polens „Goldener Zeit”*, „NÖN NÖ Nachrichten“, nr 16, 1986 Reportage) pisał, że legenda o smoku wawelskim ma dwie wersje: królewską – smoka zabił król, i proletariacką – smoka zabił szewc.

⁵³ Z. Otałęga, *Polska w epoce Jagiellonów...*, s. 1–2.

⁵⁴ W. Kaczmarczyk, op. cit., s. 6.

⁵⁵ G. Stangler, *Dokumentation...*, *Polen im Zeitalter der Jagiellonen...*, s. 22, 54.

⁵⁶ W posiadaniu rodziny. Na zakończenie wystawy Ambasada Polska w Wiedniu urządziła uroczyste przyjęcie, 30.10.1986 (zaproszenie dla F. Stolota; list z Polskiego Instytutu w Wiedniu, w posiadaniu rodziny). „Gazeta Krakowska” (4.10.1986) donosiła, że Polak zamieszkały w Australii, kiedy usłyszał o wystawie, „zaferował wypożyczenie do zaprezentowania na wystawie unikatowego kartonu arrasowego, wykonanego na polecenie Marii Medycejskiej, a przedstawiającego wyjazd Henryka Walezego do Polski”.

także katalog wystawy, a „w ciągu tego jednego dnia sprzedano 400 katalogów, choć kosztuje on немало, bo 180 szylingów. Nawet gospodarze nie spodziewali się takiej frekwencji”⁵⁷.

Wacław Kaczmarczyk, korespondent „Przekroju”, pisał z Schallaburga (8.06.1986): „mam okazję – i odwagę – pisać o przedsięwzięciu niemal doskonałym”, oraz przytaczał opinię, „że polska wystawa jest najlepsza spośród prezentowanych na Schallaburgu zagranicznych ekspozycji”. Wielkie uznanie uzyskał także Franciszek Stolot w oczach ówczesnego duchowieństwa, o czym świadczą listy prymasa Józefa Glempa (28.05.1986), kardynała Franciszka Macharskiego (20.05.1986) i biskupa przemyskiego Ignacego Tokarczuka (24.12.1986)⁵⁸.

Zachowały się *Anregungen und Meinung*, czyli księgi pamiątkowe z wpisami gości zwiedzających wystawę, a wśród nich byli nie tylko mieszkańcy Wiednia i Dolnej Austrii, ale także goście z ówczesnego RFN, Anglii, Argentyny, Australii, Belgii, Brazylii, Danii, Francji, Holandii, Indii, Nigerii, Peru, Szkocji, Szwecji, Włoch, różnych stanów USA. Byli też zwiedzający z tzw. krajów demokracji ludowej, a więc Bułgarii, NRD, Węgier, Czechosłowacji. Dużą grupę stanowili Polacy mieszkający w Austrii, np. członkowie Polskiego Klubu z Wiednia, ale także Polacy z Australii, Holandii, Kanady, RFN, Szkocji, Szwajcarii, Szwecji, podobnie jak mieszkający za granicą Czesi i Litwini⁵⁹. Wszystkie wpisy komplementowały organizatorów, europejski poziom wystawionych zabytków, wielokrotnie podkreślano, że jest to najlepsza z dotychczasowych wystaw w Schallaburgu oraz z uznaniem pisano o tolerancji religijnej panującej w państwie Jagiellonów⁶⁰. Były także entuzjastyczne wpisy Polaków z PRL i postulaty zaprezentowania wystawy w Polsce lub w innych miastach Europy. Nie obyło się bez haseł polityczno-patriotycznych⁶¹.

W księdze gości nie zabrakło także dyskusji na temat pisowni nazw miast, które znalazły się pod „polską okupacją” po 1945 r., a w wpisach pochodzących głównie od Niemców domagano się używania nazw Danzig, Breslau, Opeln, Marien-

⁵⁷ Z. Otałęga, *Polska w epoce Jagiellonów...*, s. 1–2.

⁵⁸ W posiadaniu rodziny.

⁵⁹ „Po latach mogę znów zobaczyć część mojej ojczyzny”, *Anregungen und Meinung*, w posiadaniu rodziny, wpis z 18.10.1986.

⁶⁰ Ibidem, wpisy z 7–10, 17.07.1986. „Krakau ein Zentrum der europäischen Kultur war” (26.08). Wiele wpisów dotyczyło nieznanego zwiedzającym terminu „arianizm” i pytano, czy są współcześni arianie (14.07; 6.08).

⁶¹ Ibidem: „Jesteśmy dumni, że jesteśmy Polakami, Dziękujemy” (9.07). „Przepluwając kajakami Dunajem w ramach Międzynarodowego splywu TID – obejrzelśmy tę wspaniałą wystawę. Jesteśmy nią oczarowani, a oglądając byliśmy dumni, że jesteśmy Polakami” (11.07). „To trzeba po prostu zobaczyć i nie zapomnieć, jaką potęgą była Polska. Szkoda, że to już przeszłość” (12.07). „Oglądaliśmy z dumą” (13.07). „Jesteśmy dumni z tego, że jesteśmy Polakami” (23.08). „Wydaliśmy ostatnie szylingi, żeby zobaczyć eksponaty, do których w Polsce niejednokrotnie trudno nam dotrzeć...” (30.07). „Long live Poland! Solidarność”, „Wspaniałe przeżycie w 6-tą rocznicę Solidarności...” (31.08). Niektórzy Polacy krytykowali, że na wystawie jest głównie sztuka kościelna, inni wpisywali: „Polonia semper Fidelis” (28.08).

burg itd.⁶² Franciszek Stolot przewidywał, że pisownia miast stanie się sprawą kontrowersyjną i dlatego już w czasie wstępnych rozmów na temat organizacji wystawy ustalono, że nazwy miejscowości będą w języku polskim, z wyjątkiem Warszawy, Krakowa i Grunwald, w nawiasie Tannenberg⁶³. Z kolei Polacy i Anglicy zarzucali organizatorom brak podpisów pod eksponatami w językach polskim i angielskim⁶⁴. Nie zabrakło także wpisów czysto nacjonalistycznych, mówiących o tym, że wystawa pokazuje kulturę niemiecką i zachodnioeuropejską, a udział Polaków w powstawaniu tej kultury był znikomy⁶⁵. W tym kontekście Kopernik przedstawiany był oczywiście jako Niemiec, a bitwa pod Grunwaldem jako mistyfikacja Sienkiewicza⁶⁶.

Litwini mieszkający w Austrii byli wdzięczni za pokazanie kultury obu narodów pod panowaniem Jagiellonów. Te wpisy, a także inne w języku niemieckim, podnosiły fakt, że Unia polsko-litewska to przykład dla jednoczącej się Europy⁶⁷. Zwraca uwagę wpis odwołujący się do unii obu narodów i wielokulturowej, tolerancyjnej Polski Jagiellonów, która może być przykładem dla „polskiego papieża”⁶⁸. Niektórzy Austriacy chwalili się w księdze gości, że wcześniej byli w Polsce lub tylko w Krakowie, względnie że chcą zobaczyć to miasto⁶⁹.

WYSTAWA NA ZAMKU KRÓLEWSKIM W WARSZAWIE

Następstwem sukcesu wystawy Jagiellonów w Schallaburgu było pokazanie jej rok później w Polsce, na zamku warszawskim, którego dyrektorem w tym czasie był prof. Aleksander Gieysztor. Wcześniej – jak donosiło „Echo Krakowa” (26.06.1986) – Franciszek Stolot myślał o powtórzeniu wystawy w Krakowie, ale zabrakło na to odpowiedniej przestrzeni ekspozycyjnej.

Wystawa warszawska trwała od marca do czerwca 1987 r. Komisarzem i twórcą scenariusza wystawy był ponownie Franciszek Stolot, asystentem naukowym Agnieszka Perzanowska, a sekretarzem mgr Ewa Kruszewska⁷⁰. Ponieważ wystawa przeznaczona była dla polskiego odbiorcy, ograniczono – jak pisał Franciszek Sto-

⁶² Ibidem, wpisy z 10, 11, 13, 20, 23, 24 (dopisek późniejszy: „NAZI”), 25.07; 18, 19, 22, 24, 25, 26.08 i nn.

⁶³ F. Stolot, *Sprawozdanie z pobytu delegacji austriackiej...*

⁶⁴ *Anregungen...*, wpis z 20.07.

⁶⁵ Dopisek pod tekstem niemieckim o charakterze nacjonalistycznym: „Podobny idiotyzm mógł napisać tylko ćwierć inteligent”, ibidem, wpis z 25.10.

⁶⁶ Ibidem, wpis z 28.08.

⁶⁷ Ibidem: „Polen = Mitteleuropa” (17.08). „Polen – auch ein Vorbild für vereint Europa” (10.09).

⁶⁸ Ibidem, wpis z 7.09.

⁶⁹ Warto odnotować taki wpis: „Ich war im Krieg 1939 in Krakau” (ibidem, wpis z 23.10).

⁷⁰ Informator: *Polska Jagiellonów 1386–1572*, wystawa, Zamek Królewski w Warszawie, marzec 1987; *Najcenniejsze eksponaty w kolejności zwiedzania sal*; F. Stolot, A. Perzanowska, *Polska Jagiellonów 1386–1572*; F. Stolot, *Wprowadzenie do wystawy [w:] Polska Jagiellonów 1386–1572, wystawa*, red. A. Gieysztor, Zamek Królewski w Warszawie 1987; *Polska Jagiellonów 1386–1572, Eksponaty zgromadzone na wystawie*, spis opr. A. Perzanowska, Wystawa Muzeum Narodowego w Krakowie w Zamku Królewskim w Warszawie, marzec–czerwiec 1987, s. 1–40.

lot – „faktografię historyczną – ogólnie znaną Polakom...”⁷¹ Wystawa mieściła się w 14 salach zamku, a układ sal powtarzał w skrócie ekspozycję w zamku w Schallaburgu. Rozpoczynały ją mapy Polski w granicach z lat 1386, 1466 i 1569. Sala 1. poświęcona była królowej Jadwidze i Władysławowi Jagielle oraz bitwie pod Grunwaldem. Sale od 2. do 5. mieściły sztukę Małopolski pierwszej połowy wieku XV do trzeciej ćwierci tego stulecia (ryc. 13, 14). W sali 6. wystawiono dzieła Wita Stwosza i jego kręgu. Kolejna sala 7. poświęcona była miastom i gospodarce polskiej XV i XVI wieku, a w następnej (sala 8.) zaprezentowano system monetarny. W sali 9. wystawiono sztukę późnego średniowiecza „u progu czasów nowożytnych”. Następnie (sala 10.) zobrazowano sprawę inkorporacji Prus i odzyskania Pomorza z Gdańskiem w wyniku wojny trzydziestoletniej. Sala 11. dotyczyła dziejów uniwersytetu krakowskiego i nauki polskiej w XV i XVI wieku. Wystawę kończyły czasy Zygmunto-wskie: renesans w Polsce, religie, reformacja i tolerancja, reforma państwa, sejm polski (sale 12.–14., ryc. 15). W stosunku do wystawy schallaburskiej, warszawska została wzbogacona o nowe wątki historyczne, np. inkorporację Mazowsza; wystawiono także modlitewnik królowej Bony ze zbiorów Zamku Królewskiego w Warszawie⁷².

Na tle ówczesnych trudności ekonomicznych wystawa prezentowała się imponująco; w aranżacji, obok Franciszka Stołota, ważną rolę odegrali Andrzej Popławski i Henryk Maćkowiak, a przy montażu pracowało ponad 20 osób, uwiecznionych na fotografii, która zamykała wystawę (ryc. 16)⁷³.

Plakat i niewielki folder towarzyszący otwarciu warszawskiej wystawy dosadnie świadczą o sytuacji Polski w tym czasie. W maju 1987 r. Zamek Królewski w Warszawie wydał jednak katalog *Polska Jagiellonów 1386–1572*, zawierający *Przedmowę* Aleksandra Gieysztora, *Wprowadzenie do wystawy* Franciszka Stołota oraz pięć artykułów z zakresu historii i architektury okresu Jagiellonów⁷⁴. Mimo ogólnych trudności katalog zdobyły 34 fotografie kolorowe i 97 czarno-białych.

Wystawie warszawskiej towarzyszył szereg imprez, jak np. występ zespołu „Ars Nova”, pokazy polskich filmów o tematyce związanej z epoką jagiellońską oraz publiczna dyskusja na temat sztuki doby Jagiellonów. Relację z wystawy nadała Telewizja Polska w programie „Skarbiec” Zofii Haloty z udziałem Franciszka Stołota⁷⁵.

⁷¹ F. Stołot, *Wprowadzenie do wystawy*, s. 9.

⁷² Z. Otałęga, *Jagiellonowie w Warszawie*, „Gazeta Krakowska”, 13, 14.06.1987, s. 3.

⁷³ Zespół wręczył F. Stołotowi plakat z rysunkiem pt. „Montażysta Jagiellonów” i podpisami członków ekipy, m.in.: Andrzej Popławski, mistrz ds. plastycznych; Henryk Maćkowiak, mistrz montażu wystaw; Z. Kowalczyk, M. Włodarczyk, Antczak, Wiśniewska (w posiadaniu rodziny).

⁷⁴ Do katalogu *Polska Jagiellonów 1386–1572* teksty napisali: A. Gieysztor, *Przedmowa*, s. 5–8; F. Stołot, *Wprowadzenie do wystawy*, s. 9–12; A. Gieysztor, *Jagiellonowie w dziejach Europy*, s. 15–23; J. Bardach, A. Wyczański, *Państwo i władza w Polsce doby Jagiellonów*, s. 23–39; J. Wyrozumski, *Polska świadomość narodowa*, s. 41–47; A. Miłobędzki, *Architektura w Polsce Jagiellonów*, s. 49–63; S. Cynarski, *Sprawy wyznaniowe za Jagiellonów*, s. 65–74.

⁷⁵ Telegram z 24.04.1987, w posiadaniu rodziny.

O wystawie warszawskiej pisały z uznaniem wszystkie polskie gazety, tak jak poprzednio unikając wszelkich podtekstów politycznych⁷⁶. Wyłamał się tylko „Sztandar Młodych” (5.03.1987), przypominając zasadę z roku 1430, że „nikogo nie będziemy wzięci jak tylko przekonanego prawem”, co w Polsce lat 80. ubiegłego stulecia nabierało specjalnej wymowy. Gazety relacjonowały także, że wystawę zwiedzili gen. Wojciech Jaruzelski, prymas Józef Glemp wraz z uczestnikami Konferencji Episkopatu Polski, ale z niewiadomych powodów zabrakło informacji o tym, że zwodził ją także sam Jan Paweł II (10.06.1987), który wpisał się do księgi gości⁷⁷.

Wystawa w zamku w Schallaburgu została uhonorowana Dyplomem Ministra Spraw Zagranicznych PRL „za wybitne zasługi w upowszechnianiu kultury polskiej za granicą w roku 1986”, a za warszawską Franciszek Stolot otrzymał od ministra kultury i sztuki PRL Grand Prix w ogólnopolskim konkursie na najciekawsze wydanie muzealne roku⁷⁸.

WYSTAWA JAGIELLONÓW W SCHALLABURGU I W WARSZAWIE ORAZ JEJ ZNACZENIE NAUKOWE

Obydwie wystawy nie doczekały się, niestety, dogłębnych naukowych recenzji, na które w pełni zasługiwały, ani w „The Burlington Magazine”, ani nawet w „Biuletynie Historii Sztuki”. Wystawę w Schallaburgu omówił pokrótce Wilfried Schaber w „Weltkunst”, wychodzącym w Monachium⁷⁹. Podobny charakter miała recenzja w „Tygodniku Powszechnym” jednego z autorów tekstów w katalogu schallaburskim, dr. Mariana Korneckiego, który porównywał obydwie wystawy z „wystawienniczego” punktu widzenia⁸⁰. Krótkie omówienie epoki Jagiellonów na podstawie obu wystaw zawarł Franciszek Stolot w artykule *The fame of the Kraków Academy attracted scholars and students from many countries in Europa*⁸¹. Opracowania dotyczące panowania Jagiellonów w Polsce w obu katalogach, tak z punktu widzenia historii, jak i historii sztuki, są podsumowaniem badań naukowych na ten temat do roku 1987. Obydwa wydawnictwa, zwłaszcza katalog schallaburski – jak

⁷⁶ Patrz Aneks.

⁷⁷ F. Stolot oprowadzał wszystkich wymienionych dostojnych gości i został uwieczniony wraz z A. Perzanowską na fotografii z Janem Pawłem II (w posiadaniu rodziny).

⁷⁸ Pismo Instytutu Polskiego w Wiedniu (IP/230/K/87/, 8.04.1987) i dyplom dla F. Stolota (18.05.1987), w posiadaniu rodziny. Zabytki pochodzące ze zbiorów kościelnych zostały oddane właścicielom w ciągu czerwca 1987. Władze kościelne, obawiały się, czy zabytki te zostaną zwrócone, dlatego F. Stolot i A. Perzanowska zawiadomili prymasa Józefa Glempa o pomyslnym zakończeniu akcji oddawania tych zabytków (pismo z 20.09.1987, w posiadaniu rodziny).

⁷⁹ W. Schaber, *Polnische Kunstschatze aus Gotik und Renaissance*, „Weltkunst” (München), 1.10.1986, s. 2746–2747.

⁸⁰ M. Kornecki, „Polska Jagiellonów” w Schallaburgu i na Zamku królewskim w Warszawie, „Tygodnik Powszechny”, 29.03.1987, s. 1, 7.

⁸¹ „Poland”, 4 (352) 1987, s. 8.

pisał Franciszek Stolot – należy więc traktować jako „kompilację podstawowych informacji o epoce”⁸².

Wystawa w Schallaburgu zapoczątkowała jednak zainteresowanie kulturą okresu panowania Jagiellonów nie tylko w Polsce, ale w Czechach, na Węgrzech, na terenie obecnej Słowacji (Górne Węgry) i Rumunii (Siedmiogród) oraz publikacje na ten temat⁸³. Wydarzeniem w roku 2012 była wystawa w Kutnej Horze, trwająca od 20 maja do 30 września, która odwiedziła później Warszawę i Poczdam, oraz katalog tej wystawy *Europa Jagellonica 1386–1572. Art and Culture in Central Europe under the Jagiellonian Dynasty*, pod redakcją Jiřego Fajta⁸⁴. Krytyczną recenzję tej wystawy napisali Krzysztof J. Czyżewski, Wojciech Walanus i Marek Walczak, ale brak w niej jednak ogólnych uwag dotyczących tego, co rozumiano pod nazwą *Europa Jagellonica*⁸⁵.

Wystawa w Schallaburgu była przeznaczona dla odbiorcy zagranicznego, co z góry określało jej historyczny charakter, a obejmowała teren Unii polsko-litewskiej. Wybór padł na czasy panowania Jagiellonów – jak podkreślał Franciszek Stolot w swoim przemówieniu na otwarciu wystawy – bo wtedy ukształtowały się podstawy wspólnego funkcjonowania narodu, swoistej formy monarchii stanowej, czyli demokracji szlacheckiej, w której władzę króla ograniczał dwuizbowy sejm i zasada *neminem captivabimus nisi iure dictum*.

Wystawa *Europa Jagellonica* obejmowała znacznie szersze terytorium rządzone przez jedną dynastię, ale stosunki polityczne i religijne inaczej kształtowały się w Czechach i na Węgrzech, zwłaszcza po klęsce pod Mohaczem, dlatego organizatorzy celowo ograniczyli się do pokazania sztuki, a więc dzieł artystów i warsztatów tworzących tę sztukę w poszczególnych regionach.

Badacze epoki Jagiellonów różnie starali się określać terytorium, na którym panowała ta dynastia, jako Europa Środkowa lub Środkowo-Wschodnia. Jan Białoostocki w roku 1976 napisał książkę o renesansie w Europie Wschodniej, co było

⁸² F. Stolot, *Polska Jagiellonów 1386–1572*, „Kurier Polski” (Codzienny dodatek Relaks i Kolekcjoner Polski), nr 10 (181), 10.1986, s. 11.

⁸³ *Die Jagiellonen. Kunst und Kultur einer europäische Dynastie an der Wenden zur Neuzeit*, wyd. D. Popp, R. Suckale, Nürnberg 2002 (recenzja: K. Brzezina, W. Walanus, „Modus. Prace z Historii Sztuki”, 6, Kraków 2005, s. 199–210); *Die Länder der Böhmischen Krone und ihre Nachbarn zur Zeit der Jagiellonenkönige (1471–1526). Kunst–Kultur–Geschichte*, wyd. E. Wetter, Ostfildern 2004 („Studia Jagellonica Lipsiensia”, 2); *Doba jagellonská v Zemich Koruny české (1471–1526)*, wyd. J. Kuthan, V. Kubík, Praha 2005 („Sbornik Katolické teologické fakulty Univerzity Karlovy, Dějiny umění – historie”, 1); *Hofkultur der Jagiellonendynastie und verwandter Fürstenhäuser – The Culture of the Jagellonian and Related Courts*, red. U. Borkowska, M. Hörsch, Ostfildern 2010 („Studia Jagellonica Lipsiensia”, 6).

⁸⁴ J. Fajt, S. Jaeger, *Międzynarodowa wystawa „Europa Jagellonica” spotkanie Starej i Nowej Europy (10 listopada 2012–27 stycznia 2013)*, „Rocznik Muzeum Narodowego w Warszawie”, N.S. 1(37), 2012, s. 91–97.

⁸⁵ K. J. Czyżewski, W. Walanus, M. Walczak, *Kritische Bemerkungen zur Ausstellung Europa Jagellonica 1386–1572. Kunst und Kultur Mitteleuropas unter der Herrschaft der Jagiellonen (Kutná Hora–Warschau–Potsdam, 2012–2013)*, „Biuletyn Historii Sztuki”, 75: 2013, s. 539–554.

odpowiednikiem bloku wschodniego, który powstał po 1945 r., ale w katalogu wystawy schallaburskiej używał już określenia „renesans Jagiellonów”⁸⁶. Po roku 1989 na uniwersytecie w Lipsku powstało Geisteswissenschaftliche Zentrum für Geschichte und Kultur Ostmitteleuropas (GWZO), ale już rok później w Germanisches Nationalmuseum w Norymberdze zorganizowano kolokwium, zatytułowane „Die Bedeutung der Jagiellonen für Kunst und Kultur Mitteleuropas”⁸⁷. Dyskusję nad nazwami Europa Wschodnia, Europa Środkowo-Wschodnia, wreszcie Europa Środkowa przeprowadził w swojej książce Thomas DaCosta Kaufmann⁸⁸.

Podobnie różnie określano epokę Jagiellonów. Autorzy katalogów schallaburskiego i warszawskiego posługiwali się pojęciami adekwatnymi do epoki, pisząc o kulturze humanistycznej jako wyrosłej ze znajomości autorów klasycznych. Inni używali pojęcia kultury dworskiej, które raczej odnosi się do cesarskich i królewskich dworów średniowiecznych. Według DaCosty Kaufmanna sztuka dworu Jagiellonów miała charakter międzynarodowy, bo rządili oni społeczeństwem wieloetnicznym, a służyła celom o zabarwieniu quasi-imperialnym⁸⁹. Natomiast autorzy recenzji wystawy *Europa Jagellonica* niesłusznie uważali, że punktem wyjścia dla jej koncepcji było pojęcie cywilizacji, które narodziło się dopiero w wieku XVIII, w czasach francuskiego Oświecenia⁹⁰.

Analizując zainteresowania naukowe epoką Jagiellonów, nie można pominąć sytuacji politycznej z końca wieku XIX oraz z końca wieku XX i początku następnego stulecia. Wystawa zabytków epoki jagiellońskiej, zorganizowana w Krakowie w 500. rocznicę odnowienia Uniwersytetu Jagiellońskiego, której inicjatorem był Władysław Łuszczkiewicz, miała określoną patriotyczną wymowę w czasach zaborów⁹¹. Nośnikami podobnych idei i skrywanych marzeń o demokracji oraz poczucia przynależności do Europy i tradycji zachodniej były wystawy schallaburska i warszawska. Zainteresowanie Jagiellonami zostało wpisane w program badań GWZO na uniwersytecie w Lipsku, a tamtejsi uczeni, świadomie lub podświadomie, chcieli

⁸⁶ J. Białostocki, *The Art of the Renaissance in Eastern Europe. Hungary, Bohemia, Poland*, Oxford 1976; idem, *Die Jagiellonen-Renaissance*, s. 103–111.

⁸⁷ *Die Jagiellonen. Kunst und Kultur einer europäischen Dynastie an der Wende zur Neuzeit*, wyd. D. Popp, R. Suckale, Nürnberg 2002.

⁸⁸ T. DaCosta Kaufmann, *Court, Cloister & City*, London 1995, s. 21.

⁸⁹ Ibidem, s. 58.

⁹⁰ K. J. Czyżewski, W. Walanus, M. Walczak, op. cit., s. 541. M. Walczak („*The Jagiellonen Saints*”). *Some Political, National and Ecclesiastical Aspects of Artistic Propaganda in Jagiellonian Poland* [w:] *Die Jagiellonen. Kunst und Kultur einer europäischen Dynastie...*, s. 139–149) zarzucił J. Fajtowi, że nie uwzględnił on kultu polskich świętych patronów rodu Jagiellonów (s. 542). M. Walczak zapomniał jednak, że głównym patronem rodu Jagiellonów był św. Władysław, król węgierski, po którym imię otrzymał na chrzcie Jagiełło, a także jego najstarszy syn, król Węgier, oraz najstarszy syn Kazimierza Jagiellończyka, król Węgier i Czech. To wizerunek św. Władysława stał się prototypem herbu Litwy, tzw. Pogoni, stąd na tarczy rycerza umieszczony jest podwójny krzyż, herb królestwa Węgier.

⁹¹ *Katalog wystawy zabytków epoki jagiellońskiej. W 500. rocznicę odnowienia Uniwersytetu Jagiellońskiego zorganizowanej*, wyd. T. Nieczuja-Ziemięcki, Kraków 1900.

udowodnić, że kultura krajów, które znalazły się „za żelazną kurtyną”, była w przeszłości częścią europejskiego dziedzictwa. Podobnie Jiří Fajt i Susanne Jaeger pisali o spotkaniu Starej i Nowej Europy, mając na myśli zarówno kraje tworzące Unię Europejską, jak i te, które co dopiero do niej weszły⁹².

ANEKS

Recenzje w gazetach zagranicznych

- „Amstelter Anzeiger”
 – 20.05.1985: *Schallaburg: Jagiellonen-Ausstellung eröffnet, Landeshauptmann Ludwig: „Impulsgeber einer Mitteleuropa-Renaissance”*
 „Arbeiter Zeitung”
 – 8.04.1986: *Schloss Schallaburg: „Schöne Madonnen” in Polen-Schau, Jagiellonen-Ausstellung öffnet am 8. Mai – 600 Exponate*
 – 15.09.1986: *50.000 Besucher*
 „AZ Neue Tagblatt Niederösterreich”
 – 20.07.1986: *Schallaburg. Die Zeitalter des Herrschergeschlechts der Jagiellonen in Polen ist Gegenstand auf der Schallaburg...*
 „AZ Tagblatt für Österreich”
 – 24.10.1984: *1986 Ausstellung über Polens Geschichte auf der Schallaburg*
 – 10.05.1986: Wisniewski, *Jagiellonen-Ausstellung auf der Schallaburg „Das golden Zeitalter”*
 „B & I Berichte und Informationen”
 – 05.1986: D. Lindner, *Jagiellonen-„Invasion” auf der Schallaburg, Die Ausstellung „Polen im Zeitalter der Jagiellonen”, s. 40–42*
 „Diplomatic Correspondence, International Magazine for Politics, Diplomacy, Economy and Culture” (Wien)
 – 05.1985: *Aktuelle Probleme, Polen auf der Schallaburg* (fot. podpisania umowy o wystawie w Schallaburgu przez ambasadora PRL Mariana Krzaka, Siegfrieda Ludwiga i Leopolda Grünzweiga)
 „Familie”
 – Juni 1986: *Auf der Schallaburg zu Gast: Polen, Litauen, als es „Adelsrepublik” und „Vorwerk der Christenheit” war, s. 46.*
 „Die Furche”
 – 14.05.1986: F. Gansrigler, *Polen blickt nach Europa, Jagiellonen-Ausstellung auf der Schallaburg*
 „Kirche bunt, St. Pöltner Kirchenzeitung”
 – 17.08.1986: *Ausstellung auf Schloss Schallaburg, Kirchliche Kunst aus Polen zur Zeit der Jagiellonen, Zahlreiche Exponate illustrieren Polens „Goldenes Zeitalter”, s. 12–13*

⁹² J. Fajt, S. Jaeger, op. cit., s. 91.

„Kronen Zeitung“

- 26.02.1986: *Ausstellung vorbereitet*
- 10.04.1986: *Schallaburg, Mit sechs Lkw Zügen trafen Mittwoch hochversicherte Kunstwerke...*
- 8.05.1986: E. Trost, *Polens Könige kommen auf die Schallaburg forschte nach Spuren ihrer Herrschaft in der königlichen Stadt, nach Krakau der Jagellonen wegen*
- 9.07.1986: *Sonderausstellung – Renaissanceschloss Schallaburg bei Melk, Polen im Zeitalter der Jagiellonen (1386–1572)*
- 11.07.1986: *Polen im Zeitalter der Jagiellonen (1386–1572)*
- 15.09.1986: *50.000 Besucher*

„Kurier“

- 13.04.1986: J. Frank, *Diese Schau gibt's nur einmal auf der ganzen Welt. Seltene Stücke aus Polens „goldener Zeit“*

„Landeszeitung“

1986 auf der Schallaburg und Marchfeldschlössern, Ausstellungsregenten: Polen und Prinz Eugen

„Korrekt, Linzer Rundschau“

- 28.08.1986: *Niederösterreich: Schallaburg bringt Jagiellonen und Byzanz*

„Mannheimer Morgen“

- 2–3.08.1986: L. Sträter, *Als die Polen noch tolerant waren Kunst der Jagiellonen-Zeit in der niederösterreichischen Schallaburg*, s. 40

„Morgen“

- 07.1986: J. Forst-Battaglia, *Eine mitteleuropäische Dimension Österreich und Polen durch die Jahrhunderte*, s. 135–138; A. M. Sigmund, *Zur Ausstellung der Schallaburg*, s. 138–139; M. Reininghaus, *Das Porträt des polnischen Menschen: Bildnis eines Landes*, s. 169

„Neue Kronen Zeitung“

- 8.05.1986: E. Melchart, *Schallaburg (NÖ) „Polen im Zeitalter der Jagiellonen 1386–1572“ ab heute zu sehen, Polen ist noch lange nicht verloren!*, s. 83–86

„Neues Volksblatt“

- 20.01.1986: *Prinz Eugen und Polen*
- 20.02.1986: *Die Jagiellonen gastieren auf der Schallaburg, Aus Polens Glanzzeit*

- 26.02.1986: *Schallaburg wartet mit sensationeller Schau auf*

- 8.04.1986: *Schallaburg: Polen von seiner schönsten Seite*

- 23.04.1986: *Wertvolle Leihgaben aus Polen*

- 9.05.1986: *Jagellonen-Ausstellung eröffnet*

- 10.05.1986: R. Wagner, *Grosse Jagiellonen-Ausstellung auf der Schallaburg bei Melk, Polens „goldenes Zeitalter“*

- 17.07.1986: *Diplomaten bei Polen-Schau*

- 18.10.1986: *Enge Kontakte NÖ – Polen*

- „Niederösterreich/Öberösterreich K Kurier”
- 29.08.1986: *Kultur auf der Schallaburg, Byzantinische und Polnische und eine italienische Freilust-Oper*
 - „Niederösterreich K Kurier”
 - 8.05.1986: *Jagiellonen Ausstellung*, s. 6
 - „Niederösterreich K Kurier Extra”
 - 13.07.1986: *Schallaburg glänzt in Kunstgeschichte Die prominenten Gemäuer präsentieren Exponate aus Polen und Jordanien*
 - „Niederösterreich Perspektiven”
 - 05.1986: G. Stangler, *Ausstellung auf der Schallaburg: Polen zur Zeit der Jagiellonen*, s. 9
 - „Die NÖ Wirtschaft”
 - 16.05.1986: *Polens „goldenes Zeitalter” auf der Schallaburg*
 - „NÖN Kronenburg Stockerau Magazin”
 - 27.03.1986: *Als Krakau Hauptstadt war, stand Kunst hoch im Kurs*
 - „NÖN Kulturberichte”
 - 11.1984: F. Oswald, *LH Ludwig: Fruchtbare Ost-Kontakte*
 - „NÖN Melker Zeitung”
 - 26.04.1986: *Ausstellungs-Führer lernen Jagiellonen in Polen kennen*
 - 12.03.1986: *Objekte von Veit Stoss bei Ausstellung*
 - 6.04.1986: *Eröffnung der Jagiellonen-Ausstellung: 7 Mai. Exponate mit 6 LKW-Zügen aus Polen zur Schallaburg*
 - 23.04.1986: *600 Exponate von unschätzbarem Wert, Schallaburg-Ausstellung mit Kunstgegenständen aus Polen*
 - 14.05.1986: H. Karner, *Letzte Ausstellungseröffnung Leopold Grünzweigs, Schallaburg-Fahrplan ist für Ludwig aktive Mitteleuropa-Politik, Schallaburg 1986: Polen im Zeitalter der Jagiellonen*, s. 5
 - 9.07.1986: *LH Ludwig lädt auf die Schallaburg, Diplomaten kommen zu der Jagiellonen-Ausstellung*
 - „NÖN NÖ Nachrichten”
 - 1.09.1986: J. Lackinger, *Das Land präsentiert auf der Schallaburg „Polen und Byzanz”*
 - Nr 16, 1986 Reportage: S. Bauer, *In diesem Sommer auf der Schallaburg, Aus Polens „Goldener Zeit”*
 - „NÖN St. Pöltner Zeitung”
 - 13.05.1986: Fot. H. Lackinger, *podpis: Schallaburg – Viel Prominenz war zur Eröffnung der „Polenausstellung” auf der Schallaburg gekommen*
 - 9.07.1986: *Diplomaten kommen zu der Jagiellonen-Ausstellung*
 - „Passauer Neue Presse”
 - 21.08.1986: *Polen goldener Zeitabschnitt, Kunst und Kultur der Jagiellonen in niederösterreichischen Schloss Schallaburg*
 - „Die Presse-Schaufenster”
 - 16.07.1986: M. Plechl, *Die nächste Grosseausstellung gilt den Jagellonen. Polen 1386 bis 1572 in der Schallaburg*

- 19/20.07.1986: *Schallaburg. Die Ausstellung „Polen im Zeitalter der Jagiellonen”... 30.000 Besucher*
- „Perchtoldsdorfer Rundschau”
- 07/08.1986: *Schallaburg 1986, Polen im Zeitalter der Jagiellonen (1386–1572)*
- „Profil”
- 6.05.1986: S. Löffler, *Schönste und reiche Zeit, Die grosse Epochenschau „Polen im Zeitalter der Jagiellonen” will auf der Schallaburg die Glanzzeit der polnischen Geschichte präsentieren – aber total*, s. 66–67
- „Schaufenster”
- 2.05.1986: *Polen 1386 bis 1572 in der Schallaburg*
- „Süd-Ost Tagespost, Die Tageszeitung der Steiermark”
- 27.07.1986: Ch. Holler, *Jagiellone: Polens großer überzeitlicher Reichtum, Die Ausstellung auf der Schallaburg*
- „Volksstimme”
- 08.1986: „*Jagiellonen*” und „*Byzanz*”
- „Weltkunst”
- 1.10.1986: W. Schaber, *Polnische Kunstschatze aus Gotik und Renaissance*, s. 2746–2747
- „Wiener Kirchenzeitung”
- H. Högl, *Goldenes Zeitalter Polens*
- „Wiener Zeitung”
- 9.05.1986: G. Martin, *Königskultur im alten Polen, Jagiellonen-Ausstellung auf Schloss Schallaburg – Bis 2. November geöffnet*
- 15.09.1986: *50.000 Besucher*

Recenzje w gazetach polskich

- „Almanach Polonii”
- 2.03.1987
- „Dziennik Bałtycki”
- 20.06.1986: F. Malinowski, *Korespondencja z Wiednia. Polskie skarby na zamku Schallaburg*
- „Dziennik Łódzki”
- 21–22.06.1986: F. Malinowski, *Skarby polskie nad Dunajem, telexem z Wiednia*
- „Dziennik Polski”
- 24.10.1986: J. Kydryński, *Jagiellonowie w Schallaburgu*
- 3.03.1987: „*Polska Jagiellonów*” na Zamku Królewskim, s. 1
- 6.03.1987: J. Dużyk, *W blaskach epoki Jagiellonów*, s. 5
- „Dziennik Zachodni”
- 3.03.1987: M. Skocza, *Interesującą wystawę otwarto w Warszawie „Polska Jagiellonów” na Zamku Królewskim*
- 6.03.1987: M. Skocza, *Unikatowa wystawa w warszawskim Zamku. Dwa wieki Jagiellonów*

- „Echo Krakowa”
- 26.02.1986: (j.r.), *Wystawa – raz na pokolenie „Polska w epoce Jagiellonów” w zamku Schallaburg*, s. 1–2
 - 3.03.1987: *Z Schallaburga na Zamek Królewski w Warszawie, Jagiellonowie wrócili do kraju*
 - 20.05.1987: *My to mamy na co dzień. W Warszawie jeszcze tylko do końca czerwca*
- „Express Wieczorny”
- 2.03.1987: W. Liksza, *Jagiellonowie na Zamku Królewskim*, s. 1, 7
 - 3.03.1987: „Polska Jagiellonów” na Zamku Królewskim
- „Fakty” (Bydgoszcz)
- 19.04.1986
- „Gazeta Krakowska”
- 24.05.1985: *W przyszłym roku w Austrii, „Polska w czasach Jagiellonów”*
 - 10.04.1986: (koź), *Konwój z bezcenną przesyłką dotarł na miejsce. Jagiellonowie opanowali zamek w Schallaburgu*, s. 1, 4
 - 10–11.05.1986: S. J. Tabkowski, *Korespondencja własna „Gazety” z Austrii. Wielki dzień Schallaburga i Krakowa. Minister prof. Kazimierz Żygulski, dr Włodzimierz Gierłowski i dr Franciszek Stolat – mówią o pierwszych wrażeniach z wystawy „Polska w czasach Jagiellonów”* s. 1–2; F. Stolat, *Polska w epoce Jagiellonów. Wielka ekspozycja polskiej sztuki w Schallaburgu (8 maja – 2 listopada)*, s. 1, 4
 - 4.06.1986: Z. Otałęga, *Polska w epoce Jagiellonów. Prezentacja w zamku Schallaburg*, s. 1–2
 - 13–14.06.1987: Z. Otałęga, *Jagiellonowie w Warszawie*, s. 3
- „Gazeta Olsztyńska”
- 28/29.03.1987: (J.S.), *Na Zamku Królewskim „Polska Jagiellonów 1386–1572”*, s. 1, 4
- „Głos Szczeciński”
- 28–29.08.1986: *Jagiellonowie w Schallaburgu*
- „Głos Wybrzeża”
- 9.05.1986: L. Mazan, *Z Dworu Artusa do Schallaburga, Otwarcie wielkiej wystawy „Polska doby Jagiellonów” (korespondencja własna z Austrii)*, s. 1
- „Katolik”
- 16–19.04.1987: W. Turant, *Polska Jagiellonów. Tworzenie wystawy*, s. 9
- „Kierunki”
- 25.12.1986: M. Krasicki, *Polska Jagiellonów i Krzyżacy*
- „Kobieta i Życie”
- 29.05.1987: K. Siemiatycka, *Polska Jagiellonów*, s. 12
- „Kurier Polski”
- 11.03.1986: (mg), *Z Krakowa do Schallaburga, Jagiellonowie zmieniają zamek*, s. 1–2
 - 17.04.1986: *Na wystawie w Austrii, Bezcennych dzieł strzeże elektronika*
 - 24.04.1986: (mg), *Jagiellonowie zdobywają Schallaburg*

- 16.07.1986: H. Borzucki, *Wawel nad Dunajem. Korespondencja własna z Austrii*
- 24.08.1986: K. Sobolewski, *Jagiellońskie blaski, Korespondencja własna z Austrii*
- 25.05.1987: (mg), *Grand Prix dla Polski Jagiellonów*
„Kurier Polski. Codzienny dodatek Kuriera Polskiego, Relaks i Kolekcjoner Polski”
- Nr 10 (181), 10.1986: F. Stolot, *Polska Jagiellonów 1386–1572*, s. 11
„Poland”
- Nr 4 (352), 1987: F. Stolot, *The fame of the Kraków Academy attracted scholars and students from many countries in Europe*, s. 8; A. Gieysztor, *A Fine Link in Polish Culture and Tradition*, s. 11
„Przekrój”
- 23.02.1986: M. Czuma, *Trzy kroki wzdłuż Dunaju...*, s. 6–7
- 20.04.1986: *Tydzień w kulturze „Wystawa pt. Polska w epoce jagiellońskiej (eksponaty już na miejscu)”*, s. 5
- 18.05.1986: (wk), *Na Schallaburgu jak na Wawelu*
- 8.06.1986: W. Kaczmarczyk, *Z dolnej Austrii od specjalnego wysłannika P. Schallaburg ’86 – letnia rezydencja Jagiellonów*, s. 6–7
„Razem. Magazyn”
- Nr 8 (197), 08.1986: R. Marciniak, *Jagiellońskie poselstwo. Korespondencja własna z Dolnej Austrii*
„Rzeczpospolita”
- 11.09.1986: *Polska kultura za granicą. Jagiellonowie w Wiedniu*, s. 5
- 8–9.11.1986: Sielanko, *Jagiellonowie w Wiedniu (Od specjalnej wysłanniczki)*, s. 5
- 3.03.1987: (maga), *Po sukcesach w Austrii „Polska Jagiellonów” w Zamku Królewskim*, s. 1
„Słowo Powszechne”
- 3.03.1987: „*Polska Jagiellonów*” w Zamku Królewskim
- 12.03.1987: (kos), *Prymas Polski kard. J. Glemp i uczestnicy Konferencji Episkopatu Polski na wystawie „Polska Jagiellonów”*, s. 1, 6
„Stolica”
- 5.03.1987: „*Polska Jagiellonów 1386–1572*”, s. 1, 10
- 19.04.1987: F. Gryko, *Polska Jagiellonów*, s. 1, 4–6
„Sztandar Młodych”
- 5.03.1987: P. Łojewski, *Jagiellonowie na zamku Wazów*
„Trybuna Ludu”
- 13.07.1986: *Festiwal i Polska Jagiellonów*
- 3.03.1987: (bz i PAP), *Wystawa w Zamku Królewskim „Polska Jagiellonów”*, s. 1, 4
- 10.06.1987: *Papież rozpoczął wizytę w Polsce. Na Zamku Królewskim – doniosłe spotkanie*

- „Trybuna Robotnicza”
- 13.07.1986: F. Malinowski, *Fascynacja epoką Jagiellonów*
 - 7–8.03.1987: (bz), *W Zamku Królewskim Epoka Jagiellonów*
- „Tygodnik Demokratyczny”
- 29.03.1987: R. H. Michalski, *Polska Jagiellonów*
- „Tygodnik Kulturalny”
- 31.05.1987: R. Gołębiowska, *A to Polska właśnie*
- „Tygodnik TAK I NIE”
- 15.05.1987: E. Gałązka, *Polska „od morza do morza”*
- „Tygodnik Powszechny”
- 29.03.1987: M. Kornecki, „*Polska Jagiellonów*” w *Schallaburgu i na Zamku królewskim w Warszawie*, s. 1, 7
- „Wieczór”
- 13–15.03.1987: J. Krawczyk, *Wystawa z dziejów naszej świetności „Polska Jagiellonów”*
- „Za i przeciw”
- 14.09.1986: K. Sobolewski, *Jak nas widzą nad Dunajem, korespondencja własna z Austrii*
- „Żołnierz Wolności”
- 7–8.03.1987: K. Zielińska, „*Polska Jagiellonów*”
- „Życie Literackie”
- 31.05.1987: *Grand Prix dla wystawy „Polska Jagiellonów”*
- „Życie Warszawy”
- 24–25.05.1986: W. Pomianowski, *Dolna Austria. Trzy stolice*
 - 18.07.1986: *Polonika kulturalne*
 - 3.03.1987: A. Borsukiewicz, *Najpierw w Schallaburgu – teraz w Warszawie. W czternastu salach Zamku Królewskiego wystawa o życiu w czasach Jagiellonów*, s. 1–2

Opr. Kinga Mc Inerney, Ewa Śnieżyńska-Stolot

EWA ŚNIEŻYŃSKA-STOLOT

“POLEN IM ZEITALTER DER JAGIELLONEN 1386–1572”.
 THE JAGIELLONIAN DYNASTY EXHIBITION IN SCHALLABURG
 (MAY 8–NOVEMBER 2 1986) AND IN WARSAW (MARCH–JUNE 1987).
 A RECOLLECTION ON THE 30TH ANNIVERSARY

Summary

The Jagiellonian Dynasty exhibition presented in Schallaburg in Lower Austria and then in Warsaw was a very important cultural event for Polish and foreign recipients from the 80s of the 20th century. The article describes how, in completely different political and technical conditions, this exhibition came into being. The article is based on reviews published in newspapers issued in the People's Republic of Poland and in foreign ones, mostly Austrian, on the direct recollections of the authors of

the exhibition – Dr. Franciszek Stolot (1937–2006) and Dr. Gottfried Stangler (1948–2005), letters and comments written by the visitors to the exhibition.

The exhibition presented the times of the Jagiellonian rule in Poland, beginning with Władysław Jagiełło until Zygmunt August, 1386–1572, it was artistic and historical in character, but dominated by the works of art from state and church collections. It was held in 22 rooms of Schallaburg Castle and consisted of 600 exhibits. On the occasion of the exhibition a catalogue *Schallaburg '86 Polen im Zeitalter der Jagiellonen 1386–1572* was published, it consisted of 596 pages and 92 colourful illustrations compiled by 60 authors. The exhibition was a cognitive element not only for foreign tourists but for Polish visitors as well because it gathered the antiques from the Jagiellonian period in one place. Due to the success of the Jagiellonian Dynasty exhibition in Schallaburg, it was presented a year later in the Warsaw Castle. A modest catalogue *Poland of the Jagiellonian Dynasty 1386–1572* was also published. It was edited by Prof. Aleksander Gieysztor, then the director of the Warsaw Castle.

The Schallburg exhibition was reviewed and commented upon by Wilfried Schaber in “Weltkunst”, and it triggered international interest in the culture from the period of the Jagiellonian rule not only in Poland but also in the Czech Republic, Hungary, on the territory of the present Slovakia (Upper Hungary) and in Romania (Transylvania), and initiated scientific publications on that topic. As a result, an exhibition was organised in 2012 in Kutna Hora. It later visited Warsaw and Potsdam. The catalogue of the exhibition *Europa Jagellonica 1386–1572 Art and Culture in Central Europe under the Jagiellonian Dynasty* was published. It was edited by Jiří Fajt.